

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Adamczuk

Sędziowie: SSO Arleta Lewandowska (spr.)

SSO Maciej Rozpędowski

Protokolant: st.sekr.sąd. Agnieszka Graj

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2015 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa I. G. (1)

przeciwko (...) S.A. w P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionych przez powódkę i pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 17 lipca 2014 r.

sygn. akt I C 346/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 1. w ten sposób, że: zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.635 zł (tysiąc sześćset trzydzieści pięć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2013 roku do dnia zapłaty;

- w punkcie 3. w ten sposób, że: zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 100 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu;

II. oddala w pozostałym zakresie apelację powódki;

III. oddala apelację pozwanej;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 57 zł z tytułu nieuiszczonej przez powódkę opłaty od apelacji.

SSO Arleta Lewandowska SSO Andrzej Adamczuk SSO Maciej Rozpędowski

UZASADNIENIE

Powódka I. G. (1) domagała się zasądzenia od (...) S.A. z siedzibą w P. kwoty 1925,47 zł z ustawowymi odsetkami od 27 maja 2013 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pomimo braku zaległości w płatnościach za energię elektryczną pozwany wyegzekwował za pośrednictwem komornika kwotę 1825,47 zł. Nadto powódka ponieść miała 100 zł na koszt telefonów, korespondencji i przejazdów.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Zaprzeczył twierdzeniom powódki co do niezasadnego zajęcia jakichkolwiek kwot. Pozwany zaznaczył, że powódka nie wskazała szczegółowo, co składa się na kwotę 100 zł z tytułu kosztów, jak i też tego na czym polegać miałyby bezprawne zachowanie pozwanego, które miałyby narazić powódkę na poniesienie tych kosztów.

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 686,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2013 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zaś koszty procesu zniósł wzajemnie.

Podstawą takiego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

Na podstawie nakazu zapłaty wydanego 5 października 2009 roku w sprawie VII Nc (...) przez Sąd Rejonowy (...) w P., na wniosek wierzyciela (...) S.A. z siedzibą w P. z dnia 18 lutego 2013 roku, wszczęto przeciwko dłużnicze I. G. (1) postępowanie egzekucyjne.

W toku prowadzonej egzekucji na wniosek wierzyciela z 23 maja 2013 roku postanowieniem z 29 maja 2013 roku umorzono postępowanie egzekucyjne. Przy tym ustalono koszty egzekucyjne na kwotę 437,63 zł i obciążono nimi dłużnika. W toku postępowania egzekucyjnego doszło do zajęcia przez komornika kwoty 1631 zł z tytułu zwrotu nadpłaty podatku dochodowego oraz kwoty 194,47 z tytułu wynagrodzenia za pracę.

W związku z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym doszło do nadpłaty z tytułu opłat za energię elektryczną na kwotę co najmniej 686,14 zł.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy poczynił następujące rozważania prawne:

Sąd Rejonowy wskazując na treść art. 415 k.c. zaznaczył, że przesłankami odpowiedzialności deliktowej są: zawinione zachowanie osoby lub organu osoby prawnej oraz szkoda pozostająca jednocześnie w adekwatnym związku przyczynowym z tym zachowaniem.

Sąd I instancji podkreślił, że wierzyciel podejmując czynności zmierzające do wyegzekwowania zasądzonych należności winien baczyć, czy nie zostały one w jakiej części już zaspokojone. Ma więc prawo wszcząć postępowanie egzekucyjne jedynie do takiej wysokości, w jakiej roszczenie nadal istnieje. Z ustalonego w przedmiotowej sprawie stanu faktycznego wynika jednak, że po przeprowadzeniu postępowania egzekucyjnego zgodnie z żądaniem wierzyciela, doszło po stronie wierzyciela, do nadpłaty z tytułu należnych opłat od powódki. W braku innych okoliczności - w szczególności twierdzeń pozwanego co do przyczyn takiego stanu rzeczy - Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że wierzyciel przed złożeniem wniosku do komornika o wszczęcie egzekucji nie zweryfikował prawidłowo wysokości istniejącego zadłużenia i z opóźnieniem (tj. już po wyegzekwowaniu kwoty przekraczającej zadłużenie) cofnął wniosek egzekucyjny. W takich okolicznościach, winien on odpowiadać za szkodę wyrządzoną dłużnicze. Można mu bowiem zarzucić co najmniej brak należytej staranności przy składaniu wniosku o wszczęcie egzekucji. Kwota, która została wyegzekwowana ponad istniejące zadłużenie jest kwotą nienależną i stanowi też szkodę po stronie dłużniczki - obok innych ewentualnych szkód poniesionych przez dłużniczkę.

Sąd Rejonowy stwierdził, że powódka wykazała wysokość szkody jedynie do kwoty 686,14 zł. Sąd uznał, że za tym, że cała należność została wyegzekwowana niezasadnie nie świadczyły dowody wpłat przedstawione w toku rozprawy z dnia 17 lipca 2014 roku, bowiem na ich podstawie nie sposób ustalić na poczet jakich okresów wpłaty te były dokonane - w szczególności czy dotyczyły bieżących opłat czy spłaty zaległości, jak zostały zaliczone przez wierzyciela. Poza tym, sama powódka przyznaje, że kwoty z tych przelewów nie pokrywały wszystkich należności. Sąd I instancji uznał zatem, że pozwana nie wykazała zgodnie z art. 6 k.c. wysokości roszczenia ponad kwotę 686,14 zł - która to kwota wynikała z udzielonej jej informacji przez spółkę, która przejęła kwestię opłat za energię elektryczną tj. (...) S.A. Wobec

braku innych dowodów i twierdzeń ze strony pozwanego, a zwłaszcza nieprzedstawienia szczegółowego rozliczenia dokonanych wpłat i istniejących należności uznać trzeba tę informację za wiarygodną.

Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwana w żaden sposób nie wykazała też szkody w kwocie 100 zł. Nie przedstawiła nawet szczegółowego wyliczenia tej kwoty, liczby pism kierowanych za pośrednictwem poczty, kosztów rozmów telefonicznych czy podróży. Nie sposób więc zweryfikować prawidłowości wskazywanej kwoty tytułem szkody. Również więc w tym wypadku roszczenie co do wysokości zostało uznane za niewykazane.

Sąd I instancji przyjął, że świadczenie powódki - w postaci wpłaty kwoty 686,14 zł - było świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Świadczenie to bowiem - przymusowo egzekwowane przez komornika stanowić miało należność z tytułu zaległości za dostawę energii elektrycznej, która to należność już nie istniała. Nie została przy tym wykazana żadna z przesłanek wskazanych w art. 411 k.c.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c., przyjmując, że roszczenie o odszkodowawcze jak i o zwrot nienależnego świadczenia jest wymagalne od daty wezwania do zapłaty. Powódka nie wykazała kiedy wzywała pozwanego do zapłaty, ale niewątpliwie 23 października 2013 roku pozwana w związku z pismem pozwanej o rozliczenie należności wiedziała o istnieniu nadpłaty a odpowiedź przygotowano z opóźnieniem. Sąd uznał zatem, że co najmniej od tej daty pozwany był w opóźnieniu ze zwrotem tej kwoty.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 102 k.c. uznając, iż co prawda powódka przegrała sprawę co do 65 % i w związku z tym byłaby zobowiązana do zwrotu części kosztów procesu stronie pozwanej, ale to postawa strony pozwanej przyczyniła się do konieczności wszczęcia procesu przez pozwaną.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się powódka. W apelacji domagała się zapłaty na jej rzecz przez pozwaną dalszej kwoty 1.239,33 zł i ustawowych odsetek liczonych od kwoty 1825,47 zł od dnia 27 maja 2013 roku oraz kwoty 100 zł z tytułu kosztów sądowych.

Strona powodowa podniosła, że Sąd nie wziął pod uwagę okoliczności, że pozwana wniosła o umorzenie postępowania egzekucyjnego po interwencji powódki, zwłaszcza że przed wszczęciem tego postępowania pozwana nie informowała powódki o jakichkolwiek zaległościach. Nadto powódka nie miała możliwości ustosunkować się do pisma pozwanej z dnia 23 czerwca 2014 roku, ponieważ zostało jej doręczone na rozprawie i nie zdążyła nawet zapoznać się z nim. Podkreśliła również, że Sąd nie przeprowadził dowodu z rozliczenia wpłat za energię elektryczną na koncie powódki dotyczącym jej nieruchomości w B. (...) oraz wniosku pozwanej o umorzenie postępowania egzekucyjnego, o co powódka wnioskuje. Zdaniem strony powodowej Sąd I instancji błędnie ustalił, że powódka miała jakiegokolwiek należności wobec pozwanej.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła również pozwana spółka. Zaskarżyła wyrok co do punktu 1 - w zakresie, w jakim zasądzono od pozwanej na rzecz powódki kwotę 684,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2013 roku do dnia zapłaty i co do punktu 3- w zakresie kosztów procesu. Sądowi Rejonowemu zarzuciła:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 410 § 2 k.c. i art. 415 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie polegające na przyjęciu, że ta sama kwota 686,14 zł może stanowić jednocześnie odszkodowanie i nienależne świadczenie,

b) art. 411 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na przyjęciu, że nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w tym przepisie, pomimo iż z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy wynikało, że świadczenie, którego domagała się powódka zostało wyegzekwowane w toku postępowania egzekucyjnego, a powódka nie podjęła żadnych przewidzianych prawem działań, aby egzekucji zapobiec, co oznacza, iż w sprawie ziściła się przesłanka wskazana w art. 411 pkt 1,

c) art. 415 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie, że nieodstąpienie przez pozwaną jako wierzyciela od wszczętej egzekucji przeciwko powódce jako dłużniczce było czynem niedozwolonym,

1) naruszenie przepisów postępowania

a) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku – tj. brak jednoznacznego określenia przez Sąd I instancji, czy zasądził kwotę 686,14 zł tytułem odszkodowania czy nienależnego świadczenia,

b) art. 233 § 1 k.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego w postaci pisma (...) sp. z o.o. z dnia 23 października 2013 roku, tj. niezgodne z zasadami wniosku ustalenie, że oświadczenie złożone przez pracownika (...) sp. z o.o. (odrębnej niż pozwana spółka, prowadzącej inny rodzaj działalności o tym, że ta spółka odnotowała nadpłatę w kwocie 686,14 zł świadczy o tym, że:

- pozwana (...) S.A. winna zwrócić powódce kwotę 686,14 zł (przy jednoczesnym braku doprecyzowania z jakiego tytułu kwota ta miałaby zostać zwrócona),

- nadpłata, o której mowa w tym piśmie dotyczy opłat za energię elektryczną, pomimo że w piśmie tym mowa jest o nadpłacie za „pobór energii elektrycznej”, co nie wyklucza iż kwota 686,14 zł odnosiła się do pobierania energii tj. świadczonej przez (...) sp. z o.o. usługi dystrybucyjnej,

c) art. 102 k.p.c. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie i wzajemne zniesienie kosztów procesu, pomimo że w sprawie nie zaistniał szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w tej regulacji.

W związku z powyższym wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa co do zasądzonej przez Sąd I instancji kwoty 686,14 zł oraz odsetek ustawowych liczonych od dnia 23 października 2013 roku do dnia zapłaty, a w konsekwencji powyższego o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania powstałych przed sądem I instancji tj. kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych raz kwoty 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, nadto wniosła o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym opłaty sądowej od apelacji oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Apelacja powódki okazała się w przeważającej części zasadna.

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe, choć niepełne, ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjmuje, na podstawie art. 382 k.p.c., za własne, z tym zastrzeżeniem, że postępowanie dowodowe należało uzupełnić z urzędu wobec faktu, że powódka działała bez pomocy fachowego pełnomocnika, zaś pozwana nie dysponowała dokumentami, w oparciu o które wydano nakaz zapłaty. W związku z powyższym Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z dokumentów zawartych w aktach Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w G., sygn. akt KM (...) oraz w aktach sprawy Sądu Rejonowego (...) w P., sygn. VII Nc (...).

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że w pozwie inicjującym sprawę VII Nc (...) przed Sądem Rejonowym (...) S.A. domagała się zasądzenia od I. G. (2) kwoty 1.894,98 zł stanowiącej należność główną wraz z odsetkami ustawowymi kolejno od kwot:

- 1.619,98 zł od 15 kwietnia 2009 roku do dnia zapłaty,

- 98,75 zł od dnia 19 maja 2009 roku do dnia zapłaty,

- 174,08 zł od dnia 6 sierpnia 2009 roku do dnia zapłaty,

- 2,17 zł od dnia wniesienia pozwu (25 września 2009 roku) do dnia zapłaty.

W aktach sprawy VII Nc (...) znajdowały się również faktury dotyczące płatności za energię elektryczną, na podstawie których można było ustalić wysokość poszczególnych należności oraz okresy rozliczeniowe, których dotyczą.

Z faktury VAT nr (...) – wystawionej na podstawie odczytów z dnia 1 marca 2009 i 30 marca 2009 wynika, że za okres od 29 stycznia 2009 roku do 30 marca 2009 roku I. G. (1) winna była uiścić na rzecz (...) S.A. kwotę 1.822,15 zł (z czego kwota 1.819,72 zł stanowiła należność z rozliczenia, a kwota 2,43 zł świadczenie odsetkowe) do dnia 14 kwietnia 2009 roku.

Z faktury VAT nr (...) – wystawionej na podstawie odczytu z dnia 4 maja 2009 roku wynika, że za okres od 30 marca 2009 roku do 4 maja 2009 roku I. G. (1) winna była uiścić na rzecz (...) S.A. kwotę 98,75 zł do dnia 18 maja 2009 roku.

Z faktury VAT nr (...) – wystawionej na podstawie odczytu z dnia 16 lipca 2009 roku wynika, że za okres od 4 maja 2009 roku do 16 lipca 2009 roku I. G. (1) winna była uiścić na rzecz (...) S.A. kwotę 174,08 zł do dnia 22 lipca 2009 roku.

Na podstawie pozwu i załączonych do niego dokumentów w dniu 5 października 2009 roku w sprawie VII Nc (...) wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Wobec niezłożenia przez I. G. (1) sprzeciwu nakazu zapłaty uprawomocnił się. Dysponując tytułem wykonawczym (...) S.A. w dniu 11 marca 2013 roku skierowała do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w G. – N. K. wniosek egzekucyjny.

Pismem z dnia 21 maja 2013 roku (...) S.A. poinformowała Komornika, że I. G. (1) uregulowała całą należność wynikającą z tytułu wykonawczego w 2010 roku, a zatem jeszcze przed wystąpieniem do Komornika z wnioskiem egzekucyjnym i wniosła o umorzenie postępowania egzekucyjnego toczącego się pod sygnaturą KM (...).

Z postanowienia Komornika z dnia 8 lipca 2013 roku wynika, że w toku postępowania egzekucyjnego wyegzekwował on kwotę 1.635 zł, z czego przekazał wierzycielowi 1.490,64 zł oraz naliczył koszty w kwocie 322,36 zł.

Mając na uwadze powyższe, nie ulega wątpliwości, że strona pozwana, pomimo że należność z ww. nakazu zapłaty została uregulowana w całości, złożyła wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, wnosząc, aby Komornik wyegzekwował jeszcze raz kwotę wynikającą z tego tytułu. Pozwana w toku postępowania egzekucyjnego przyznała, że prowadzona egzekucja była całkowicie bezzasadna, o czym świadczy złożenie przez nią pisma z dnia 21 maja 2013 roku (k. 18 akt Km (...)).

Oczywiste jest zatem w świetle powyższych ustaleń, że wyegzekwowana przez komornika na wniosek wierzyciela (pozwanej w niniejszej sprawie) kwota 1. 635 zł stanowi szkodę w rozumieniu art. 415 k.c. Przesłankami tej odpowiedzialności są bezprawny czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem , a szkodą. W niniejszej sprawie pozwana podejmując czynności zmierzające do wyegzekwowania zasądzonych ww. nakazem zapłaty należności nie sprawdził czy nie nastąpiło już ich zaspokojenie. Zachowaniu takiemu należy przypisać znamiona zawinionego działania w postaci niedbalstwa. Przy tym ma ono charakter bezprawny, gdyż egzekwowanie zaspokojonej wcześniej wierzytelności jest sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Nie ulega też wątpliwości, że pomiędzy zawinionym działaniem pozwanej spółki, a szkoda powódki zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Dotyczy to zarówno kwoty 1.490, 64 zł przekazanej przez komornika wierzycielowi i kwoty 322,36 zł wyegzekwowanej z tytułu kosztów bezzasadnie wszczętej na wniosek pozwanej egzekucji.

Dlatego Sąd Okręgowy uznał odpowiedzialności pozwanej spółki do wykazanej kwoty 1.635 zł. i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił wyrok Sądu Rejonowego, orzekając jak w punkcie I.

W pozostałym zakresie apelację powódki oraz w całości apelację pozwanej, na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić, orzekając jak w punkcie II. i III.

O kosztach postępowania zarówno przed Sądem I jak i II instancji orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwaną, z uwagi na to, że powódka uległa tylko nieznacznie co do części swoich żądań.

SSO Arleta Lewandowska SSO Andrzej Adamczuk SSO Maciej Rozpędowski